

Sygn. akt III RC 27/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Honorata Wójcik

Protokolant: st.sekr.sąd. Elżbieta Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 marca 2017 roku

sprawy z powództwa M. J. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego W. J.

przeciwko A. J.

o podwyższenie alimentów

1. podwyższa alimenty płatne od A. J. na rzecz jej małoletniego syna M. J., ur. (...) ustalone ostatnio wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi sygn. akt I C 1380/10 z dnia 22.04.2013 roku z kwoty po 350 (trzysta pięćdziesiąt) złotych miesięcznie do kwoty po 500 (pięćset) złotych miesięcznie płatne z góry do dnia 15-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, do rąk ojca dziecka W. J. poczynając od dnia 09 marca 2017 roku,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. nie obciąża pozwanej kosztami postępowania, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa,
4. nadaje wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 27/17

UZASADNIENIE

Powód M. J. reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego W. J. w pozwie z dnia 21 lutego 2017 roku wniósł o podwyższenie alimentów zasądzonych od pozwanej A. J. na jego rzecz z kwoty po 350 złotych do kwoty po 550 złotych miesięcznie płatnych do dnia 15-tego każdego miesiąca. W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że ostatnio alimenty na rzecz powoda od jego matki zostały ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22 kwietnia 2013r. , nie były podwyższane od wydania zabezpieczenia przez Sąd Okręgowy w 2011 roku a od tego czasu wzrosły potrzeby powoda. M. J. obecnie jest uczniem Technikum Ekonomicznego , a ojciec- z którym mieszka- utracił poprzednia pracę i obecnie pracuje ze znacznie niższymi dochodami, natomiast rosną koszty utrzymania i wynajmu mieszkania.

(pozew – k. 2-3)

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 marca 2017 roku pozwana A. J. wniosła o oddalenie powództwa, argumentując tym, że od momentu kiedy Sąd ostatnio orzekał o jej obowiązku alimentacyjnych względem syna M. zaszła znaczna zmiana stosunków po jej stronie , która doprowadziła do znacznego obniżenia jej dochodów , pogorszenia stanu zdrowia w związku z tym nie zachodzi żadna okoliczność faktyczna, która uzasadniałaby zmianę kwotę zasądzonych alimentów.

(odpowiedź na pozew – k. 33-35)

Na rozprawie w dniu 23 marca 2017 roku przedstawiciel ustawowy powoda W. J. - poparł powództwo, zaś pozwana wniosła o jego oddalenie (protokół rozprawy – k. 62)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. J. urodzony dnia (...) jest synem W. J. i A. J.. Pomiędzy rodzicami powoda wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2013 roku w sprawie IC 1380/10 został orzeczony rozwód. Rodzice powoda nie mieszkają razem. W wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi I Wydział Cywilny w sprawie I C 1380/10 Sąd ustalił, iż miejscem zamieszkania małoletniego dziecka stron – powoda w niniejszej sprawie M. J. będzie każdorazowo miejsce zamieszkania ojca W. J. oraz ustalono, że A. J. będzie płaciła alimenty na rzecz swego syna M. w kwocie po 350 zł miesięcznie.

(dowód: akta IC 1380/10 k.340 i 341)

Gdy Sąd Okręgowy ostatecznie orzekł o wysokości alimentów od pozwanej na rzecz powoda małoletniego M. J. miał 13 lat, uczył się w 6 klasie szkoły podstawowej. Miesięczny koszt jego utrzymania wynosił 700 zł, mieszkał z ojcem i pełnoletnim, ale jeszcze uczącym się bratem S.. Na jego miesięczne koszty utrzymania składały się następujące kwoty: : 200 zł – udział w opłatach za mieszkanie i media, 150 złotych dojazdu do szkoły, 50 złotych obiady 300 zł – wyżywienie i środki chemiczne.

Ojciec małoletniego wynajmował w S. mieszkanie dla siebie i synów, płacił za nie 600 złotych. Dbał o wszystkie potrzeby synów, ponieważ pozwana nie wykazywała dużego zaangażowania w wychowaniu synów. Pracował wówczas w ochronie stacji telewizyjnej (...), osiągał wynagrodzenie około 4000 złotych brutto, miał też możliwość dodatkowych zarobków przy ochronie programów. W 2012 roku osiągnął dochód z dwóch miejsc w wysokości 69.222,53 złotych. Nie korzystali z domu i gospodarstwa, w którym uprzednio mieszkali z pozwaną. W związku z wyrokiem skazującym za znęcanie nad żoną, wygasła licencja ojca powoda i musiał on poszukiwać innej pracy.

Pozwana A. J. miała 48 lat, mieszkała sama we wspólnym domu stron, pracowała w (...) Spółdzielni (...) w Ł. z wynagrodzeniem 1400 zł netto. W 2012 roku osiągnęła dochód w kwocie 30.430,12 złotych. Pobierała dotacje unijne na 9 hektarowe gospodarstwo w kwocie około 4000 złotych, wykonując tam jedynie prace orne. Pieniądze z dopłat przeznaczała na utrzymanie domu.

Płaciła alimenty na rzecz starszego syna w kwocie 300 złotych i 350 złotych na rzecz powoda M. J..

(dowód: akta IC 1380/10 – k.342-360)

Obecnie powód M. J. ma 17 lat, chodzi do szkoły średniej- technikum ekonomicznego w S.. Miesięczny koszt jego utrzymania wynosi ok. 1.710 zł. Nadal mieszka z ojcem W. J.. Na jego miesięczne koszty utrzymania składają się następujące kwoty: 270 zł – udział w opłatach za mieszkanie i media 600 złotych - wyżywienie, ok. 200 zł – opłaty za korepetycje, 150 złotych – składki szkolne, książki, wyprawka szkolna, ok. 30 zł – leki dermatologiczne, 80 złotych - artykuły chemiczne, ok. 100 zł-150 złotych na ubrania, 40 złotych – bilet miesięczny autobusowy, 70 złotych na wyjścia z kolegami i siłownię oraz 100 złotych na wycieczki szkolne.

(dowód: zeznania przedstawiciela ustawowego k.62 i 62-odwrot)

W. J., ma 55 lat, jest po stracie licencji na ochronę zatrudniony na stanowisku pracownika biurowo-gospodarczego w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowym w P. z wynagrodzeniem 2200 złotych brutto a 1599,53 złotych netto. Jest osobą zatrudnioną na umowę na czas określony do 31 grudnia 2017 roku. Jego dochody za 2016 rok wyniosły 24.951,45 złotych. Mieszka z nim również studiujący i mieszkający okresowo w Ł. syn S., który oprócz alimentów otrzymywanych od matki – pozwanej A. J. w kwocie 300 złotych korzysta ze wsparcia finansowego przedstawiciela ustawowego jak i zarobionych własnych skromnych dochodów. Przedstawiciel ustawowy małoletniego powoda dojeżdża do pracy i z

tego tytułu ponosi koszty w wysokości 270 złotych miesięcznie. Z. potrzeby mieszkaniowe synów ponosząc za wynajmem mieszkania kwotę 800 złotych miesięcznie .

(dowód: pozew. k. 2-3, zaświadczenie o dochodach –k.8,PIT za 2016 , k.6,7 , zeznania przedstawiciela ustawowego k. 62-62-odwrot)

Pozwana A. J. ma obecnie 52 lata, pracuje nadal w (...) Spółdzielni (...) w Ł., zarabia ok. 1559,08 zł netto miesięcznie a 1848 złotych brutto. Otrzymuje również 8000 złotych z tytułu dopłat bezpośrednich na gospodarstwo rolne. W gospodarstwie nie są prowadzone uprawy , ale ziemia jest orana , by utrzymać ją w niepogorszonym stanie. Dopłaty przeznacza na oranie ziemi, opryski, podatki, bieżące naprawy np., rynny, hydraulika , paliwo na cele rolnicze, ogrzanie domu . Na koszty jej utrzymania składają się następujące pozycje: 400 zł – wyżywienie, 650 zł – alimenty na synów, 100zł- odzież, 100 zł – środki czystości, 210zł- opłaty, 250 złotych –dojazdy do pracy. Na leki wydaje 200 złotych miesięcznie a na dentystę 100 złotych rocznie . Łącznie jest to kwota około 1.950,- zł miesięcznie. W 2015 roku przeszła operację i przez 6 miesięcy korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Utrzymuje rzadkie kontakty osobiste z synem, częściej są to kontakty telefoniczne. Nie kupowała synowi nic poza łożeniem kwoty zasądzonych alimentów. Przedstawiciel ustawowy nie korzysta z gospodarstwa rolnego mimo, , że stanowi ono współwłasność stron , ale nadal toczy się sprawa o podział majątku.

(dowód: odpowiedź na pozew –k.33- 35, zeznania pozwanej – k. 62v i 63 , zaświadczenie o dochodach k. 36)

Sąd uznał za wiarygodny zebrany w sprawie materiał dowodowy i oparł się na nim, dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Nie budzą wątpliwości Sądu co do wiarygodności dowody z dokumentów, w postaci zaświadczeń o dochodach, PIT, faktury. Dokumenty nie były kwestionowane przez strony i potwierdzają przedstawiane przez nie fakty.

Sąd ustalił stan faktyczny również w oparciu o okoliczności między stronami niesporne wskazywane w zeznaniach. Sąd dał wiarę deklaracji powoda , że na potrzeby jego utrzymania przeznacza ok. 1.700 złotych bowiem dokładnie określił swoje potrzeby.

Sąd nie dał wiary natomiast zeznaniom A. J., co do faktu, iż nie uległa zmianie wysokość jej dochodów, z zaświadczenia o zarobkach jasno wynika, iż obecnie wysokość jej zarobków jest wyższa o ok. 150zł , zaś otrzymywanych dopłat o 4000 złotych.

Sąd zważył, co następuje:

Zgłoszone w pozwie żądanie podwyższenia alimentów na rzecz M. J. z kwoty po 350 zł miesięcznie do kwoty po 550 zł miesięcznie zasługiwało na uwzględnienie w części, tj. do kwoty 500 zł miesięcznie. W pozostałym zakresie zostało oddalone.

Zgodnie z treścią art. 133 § 1 k.r.o. oboje rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Na obojgu rodzicach spoczywa zatem z mocy prawa obowiązek spełniania świadczeń alimentacyjnych na dzieci, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie. Określenie zakresu obowiązku alimentacyjnego powinno być dokonane przy uwzględnieniu przepisu art. 135 § 1 k.r.o., z którego wynika, iż zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Wedle art. 96 k.r.o. obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku „troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka” i należytego przygotowania go, odpowiednio do jego uzdolnień, do pracy zawodowej. Jediną decydującą okolicznością warunkującą trwanie bądź ustanie obowiązku alimentacyjnego jest to, czy dziecko może utrzymać się samodzielnie.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy zastosowanie miał art. 138 k.r.o. W myśl wymienionego przepisu, w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumieć natomiast należy zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego bądź zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji. Zgodnie bowiem z treścią art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, a wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie (art. 135 § 2 k.r.o.). W literaturze podkreśla się, iż z biegiem lat, a zwłaszcza wskutek dorastania dziecka zwiększają się jego potrzeby i tym samym osoby zobowiązane do jego alimentacji powinny zwiększyć swój wysiłek dla zaspokojenia tych potrzeb (T. Smoczyński, Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2005, s. 277).

Od chwili, kiedy ostatnio była ustalona wysokość alimentów od pozwanej na rzecz powoda, to jest od momentu wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie IC 1380/10, upłynęły 4 lata. Od tamtej pory uległa zmianie nie tylko sytuacja powoda, ale również zmieniła się sytuacja pozwanej. M. J. ma obecnie 17 lat, uczy się w szkole średniej w systemie dziennym, od daty zakończenia sprawy o rozwód jego rodziców ukończył szkołę podstawową i gimnazjum. Potrzebuje korepetycji, aby uzupełnić braki edukacyjne i zapewnia mu je ojciec. Podkreślić należy, że powód znajduje się w takim wieku, że jego potrzeby szczególnie szybko rosną, a związane są zarówno z wyższym stopniem edukacji, dojazdami do szkoły, walką z nadwagą, potrzebami kontaktu z rówieśnikami, wycieczkami szkolnymi.

Pogorszyła się również sytuacja finansowa ojca powoda, który pracuje na umowę o pracę na czas określony z wynagrodzeniem niższym o 1/3 niż w dacie wyrokowania w sprawie o rozwód.

Sytuacja pozwanej od dnia wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22 kwietnia 2013 roku uległa zmianie w ten sposób, że obecnie jej dochody są wyższe oraz przeszła dwa lata temu operację.

A. J. ma stałą pracę i wynagrodzenie w wysokości prawie 1600,- zł netto. Uwzględniając wiek, stan zdrowia i dochody pozwanej, należy uznać, że ma ona możliwości, które pozwolą jej w pełni wywiązywać się z obowiązku alimentacyjnego względem syna. Powoływanie się przez pozwaną na okoliczność, iż ma ona problemy zdrowotne w żaden sposób nie została wykazana by była to przeszkoda w świadczeniu pracy zawodowej. Korzystanie z usług medycznych jest bezpłatne, a pozwana nie przedstawiła żadnych dokumentów świadczących o kosztach, które ponosi w związku z leczeniem, poza wydatkami na leki, które Sąd uwzględnił przy ustalaniu kosztów utrzymania pozwanej. Zdaniem Sądu koszty te zostały zawyżone bowiem z faktur złożonych przez pozwaną wynika, iż wydatki na leki nie przekraczają 100 złotych miesięcznie a nie jak podała pozwana 200 złotych.

Zgodnie z treścią art. 133 § 1 k.r.o., oboje rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka. W przedmiotowym stanie faktycznym ojciec

powoda nie tylko sprawuje nad nim bezpośrednią pieczę, dba o jego rozwój szkolny i zdrowotny, ale również pokrywa koszty związane z mieszkaniem. Udział pozwanej w opiece nad synem jest minimalny, pozwana mimo, iż ma możliwości poruszania się samochodem nie przywozi synowi posiłków, nie pomaga mu w obowiązkach szkolnych, a jednocześnie zarzuca ojcu powoda, że ten jest niedopilnowany. Pozwana nie jest na co dzień obciążona obowiązkami wobec dzieci, ma możliwości uzyskiwania dochodów z upraw w gospodarstwie bowiem

ziemia jest orana i przygotowana do upraw. Korzysta z usług (...) zatem jej osobista praca może być ograniczona do minimum. Nadto, niezrozumiałe są

ponoszone wysokie koszty zakupu oleju napędowego w sytuacji kiedy jak twierdzi pozwana nie prowadzi upraw. Koszty te raczej wskazują na prowadzenie upraw zaś twierdzenia pozwanej o ich braku świadczą o chęci zatajenia jej dodatkowych dochodów z gospodarstwa. Dlatego też, Sąd uznał za niewiarygodne twierdzenia pozwanej o braku dochodów z gospodarstwa rolnego, uznając, iż posiada ona możliwości zarobkowe w tym zakresie.

Zakres świadczeń alimentacyjnych jest podwójnie uzależniony. Z jednej strony zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, z drugiej strony od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Przez możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego należy rozumieć te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Sąd, orzekając o wysokości świadczeń alimentacyjnych, bierze pod uwagę nie tylko dochody realnie osiągnięte przez zobowiązanego do świadczeń alimentacyjnych, ale także jego potencjalne możliwości zarobkowe i majątkowe, to jest dochody i majątek, jakie zobowiązany mógłby osiągnąć przy pełnym wykorzystaniu swoich kwalifikacji zawodowych, wykształcenia, doświadczenia zawodowego, uwzględniając stan zdrowia i wiek zobowiązanego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42).

Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy oraz zakres żądania sformułowanego przez M. J., Sąd uznał, że zasadnym jest zasądzenie alimentów od A. J. na rzecz jej syna M. J. w kwocie po 500 zł miesięcznie, płatnych z góry do dnia 15 – go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat do rąk powoda. W ocenie Sądu, powyższa kwota jest adekwatna do czasookresu jaki upłynął od ostatnio ustalonych alimentów ,intensywnego rozwoju powoda, który z dziecka stał się osobą prawie dorosłą , usprawiedliwionych potrzeb ucznia szkoły ponadgimnazjalnej, a jednocześnie kwota ta nie przekracza możliwości finansowych pozwanej, która z bieżącego wynagrodzenia pokrywa bieżące wydatki , natomiast dochody z gospodarstwa dają jej możliwość zakupu opału , dokonania opłat podatku, wykonania remontów. Niewątpliwie jej sytuacja jest znacznie lepsza niż przedstawiciela ustawowego , który stracił dobrze płatną pracę , którą wykonywał w dacie ostatnio orzekanych alimentów. Zasądzona kwota alimentów nie pokrywa w całości potrzeb powoda , ale mając na uwadze, iż wynagrodzenie pozwanej wzrosło o około 150 złotych , o taką kwotę właśnie Sąd podwyższył alimenty , oddalając powództwo w pozostałej części.

Alimenty podwyższono, poczynając od dnia 9 marca 2017 roku, to jest od daty doręczenia pozwu pozwanej, uznając, iż wówczas pozwana została wezwana do niezwłocznego spełnienia świadczenia na podstawie art. 455 k.c. Z chwilą doręczenia odpisu pozwu na pozwanej, jako dłużnicze, zaczął ciążyć obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia – płacenia podwyższonych alimentów.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., to jest nie obciążył

A. J. kosztami postępowania, które przejął na rachunek Skarbu Państwa. Stosownie do treści art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd z urzędu nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w punkcie, na mocy którego podwyższono alimenty.